

Modlitwa przygotowawcza: *prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie nasze zamiary, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku chwale i służbie Jego Boskiego Majestatu.*

Zaangażowanie wyobraźni: wyobraźmy sobie półkę z kosmetykami, poczujmy ich zapach

Prośba do tej medytacji: prosimy o to, byśmy pozostali wierni przyjaźni z Chrystusem.

1. Wam, przyjaciółom moim

Chrystus pamięta o tych, którzy są mu wierni. Pamięta o tych, z którymi łączy go coś niezwykłego, z którymi łączy go relacja braterstwa. Co więcej nie tylko o nich pamięta, ale daje im rady. Rady mówiące o tym, jak się zachować, by nie stracić życia na wieki. Mogłoby się zdawać, że grupa, do której Chrystus kieruje te słowa jest elitarna i zamknięta, a w rzeczywistości jest odwrotnie. Każdy, kto chce, może stać się Jego przyjacielem i każdy, kto chce może ocalić swoje życie. Każdy, kto chce może wsłuchać się w jego słowa, bo są one skierowane do całego Wszechświata.

Zapytajmy siebie, czy nie przeżywam swojego chrześcijaństwa na sposób „kolegów i kolesiów”? Czy potrafię dostrzec w nie-chrześcijanach dobro i zaproszenie do zbawienia?

2. Zabijają ciało

Tak wiele robimy, by zachować nasze ciało w jak najlepszym stanie. Chodzimy na saunę, fitness, na basen, liczymy kalorie... Dbamy o to, żeby jak tylko przydarzy się choroba, natychmiast pójść do lekarza itd. itd. A Chrystus mówi, że to marność, że tych, którzy zabijają ciało mamy się nie bać, że ciało nie jest aż tak ważne, by strach o nie „spędzał nam sen z powiek”.

Czy przywiązując wagę do tego, jak wyglądam, w co się ubieram, co jem, tak naprawdę skrywam przed światem moje prawdziwe „ja”? Czego tak naprawdę się boję?

3. Wtrącić do piekła

Piekło ostatnio nie jest w modzie. Jedni mówią, że go nie ma, drudzy, że może jest puste, trzeci, że to niezły „straszak na dzieci”. Co zatem miał na myśli Chrystus mówiąc „bójcie się Tego, który po zabiciu ma moc wtrącić do piekła”? Zły nieustannie będzie próbował podważyć naszą przyjaźń z Bogiem. Zły będzie próbował ją zanegować.

Czy mam ufność w to, że niezależnie od tego, co się będzie działo, Pan Bóg pozostanie mi wierny? Czy wierzę w tę przyjaźń?

Rozmowa końcowa: porozmawiaj z Jezusem jak przyjaciel z przyjacielem o tym, co wydarzyło się w czasie tej medytacji.

Modlitwa końcowa: *Ojcze nasz...*